KURJER WARSZAWS[illegible]

Poniedziałek.
Dnia 9 (21) Lipca 1856 Roku.

№ 188.

Jutro, Maryi Magdaleny.
Ubyło dnia minut 39.

Wczoraj, jako w Niedzielę pomiędzy oktawą MATKI BOZKIEJ *Szkaplerznej*, w Kościele XX. *Karmelitów bosych* na *Krak:-Przedm:*, celebrował Summę W. JX. *Bogdan*, Kanonik h. Katedry *Lubelskiej;* w czasie której przemówił z namaszczeniem Religijnem do licznie zebranego ludu, W. JX. *Pyzalski*, Prefekt Szkoły Powiatowej tutejszej; a na Nieszporach kazał wymownie W. JX. *Mikoszewski*, Nauczyciel Religji i Moralności w Szkole Powiatowej *Realnej*.

Nowiny Dworu. — Z *Petersburga*, d. 30 Czerwca (12 Lipca). — W dniu 28 Czerwca, Lord *Wodehouse*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Królowej *Wielkiej Bretanji*, miał zaszczyt być przedstawionym JJ. CC. WW. Wielkiemu Xięciu Konstantemu Mikołajewiczowi i Wielkiej Xiężnie Alexandrze Józefównie.

W d. 29 Czerwca, Lord *Wodehouse*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Królowej *Wielkiej Bretanji*, miał zaszczyt być przedstawionym J. C. W. Wielkiej Xiężnie Katarzynie Michałównej i J. W-X. W. Xięciu Jerzemu *Meklemburg-Strelitz*.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, z dnia 27 Czerwca, Członek Rady Państwa, Członek Honorowy Rady Cesarskiej Akademji Wojskowej, Jenerał-Adjutant, Jenerał Jazdy Xiążę *Dołgorukow 1*, mianowany został Szefem Żandarmów i Głównym Naczelnikiem Wydziału IIIgo Przybocznej Kancelarji JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, z pozostaniem Jenerałem-Adjutantem i przy dotychczasowych godnościach.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, z dnia 28 Czerwca, były Naczelnik rozwiązującej się Dywizji 1szej Dragonów, Jenerał-Adjutant Hrabia *Rzewuski 1*, mianowany został Naczelnikiem 6tej Dywizji Jazdy lekkiej, z pozostaniem Jenerał-Adjutantem.

Główna Kassa Oszczędności.—W tygodniu upłynionym do dnia $^{8}/_{20}$ Lipca r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 89; na które, tudzież na dawniejsze, w 345 wnioskach, złożono rs. 9,376 kop: 20. Na żądanie 59 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 27 k. 88½), rs. 3,261 kop. 75, i umorzono xiążeczek oszczędności 22. Przeto Uczestników 7,709, posiada kapitał rs. 283,974 kop: 25.

Onegdaj, o godz: 3ej z południa, JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, raczył zaszczycić Swoim zwiedzeniem zakład Optyczno-Mechaniczny Jakóba *Pik*, przy ulicy *Miodowej*, i obok przedmiotów naukowych, Jego Xiążęca Mość, raczył sobie tam wybrać i nabyć szkło nowego pomysłu, zastosowane do wzroku.

W dniu 13 b. m., w obec Matki, Rodzeństwa i Przyjaciół, pobłogosławionym został związek małżeński Wgo Grzegorza *Wołkow*, Kapitana Wojsk Cesarsko-Rossyjskich; z W. Anną z Mireckich *Bogusławską*.

Wyjechali z *Warszawy*, JJWW.: Marszałek Szlachty Gub: *Warszawskiej*, Szambelan Hr: Seweryn *Uruski*, do wsi *Mieni*, i Małżonka Jenerała-Lejt:, Senatora, Katarzyna *Tenner*, do *Ostendy*.

Z początkiem Kwietnia r. b. zaczęło wychodzić w *Moskwie* nowe pismo perjodyczne, p. n. *Ruskaja Biesiada*. Jest to rodzaj przeglądu kwartalnego, i obejmuje część literacką i polityczną.

(Art: nad:). Nic pospolitszego nad śmierć, a przecież trudno się z tym faktem oswoić, i każdy człowiek z większą czy mniejszą, zawsze jednak z obawą spogląda na otwierającą się bramę wieczności! Pięknego to na to potrzeba życia, mocnej wiary w Tajemnice objawionej Religji, aby wewnętrzne przeświadczenie łagodziło trwogę nadzieją obiecanego wiekuiście po za grobem szczęścia! Z podobnem jednakże przeświadczeniem, w roku zeszłym w miesiącu Czerwcu, żyć przestał, bawiący chwilowo we wsi *Łyszkowice*, Urzędnik Wydziału Dóbr przy Komissji Skarbu, Apolinary *Choromański*, mając lat 33. Gdy wieść o skonie Jego doszła bliżej Znajomych, Kolegów i Przyjaciół, oniemieliśmy wszyscy ze szczerego żalu; dziś po upływie roku, tem rzewniejsze jest nasze wspomnienie! kiedy bowiem w takim przeciągu czasu, po śmierci wielu innych, już się i pamięć zaciera, wzmianka o skonie ś. p. *Apolinarego*, jedynie z pobudki przyjaźni współkoleżeństwa wypływająca, dowodzi jak Nieboszczyk potrafił sobie zyskać to co jest najtrudniejszem i co się tylko zacnemi nabywa przymiotami, to jest poważanie i miłość współkolegów. Pojutrze przypada dzień imienin ś. p. *Apolinarego*, łącząc tę uroczystostość z rocznicą śmierci, Koledzy i Przyjaciele, zamówili Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Reformatów*, i na takowe pojutrze o godz: 9tej rano, Znajomych zapraszają.— *J. Ł. P. M.*

Od czasu otworzenia na nowo żeglugi na morzu *Bałtyckiem*, zawinęło do dnia 25 Czerwca, do *Kronsztadu* 974 okrętów, a odbiło 283. Do dnia zaś 28, liczba przybyłych okrętów wynosiła 1,000. Od niepamiętnych czasów, liczba okrętów nie zawinęła do tego portu, tak znaczna jak powyższa. Podobnież ożywiła się komunikacja morska i w *Rydze*, w której do d. 28 z. m., zawinęło do portu 885 okrętów, a odbiło 445.

Zaniechany nieco instrument muzyczny, jakim jest *gitara*, a chwilowo przed niejakim czasem podniesiony przez współziomka naszego *Szczepanowskiego*, na nowo ma zająć miejsce w rzędzie instrumentów salonowych. W tym celu jeden z miłośników muzyki P. *Makarow*, wyznaczył nagrody pieniężne. Konkurs odbędzie się w *Bruxelli* i składa się z 2ch oddziałów. W pierwszym otrzyma nagrodę 800 fr. najlepsza kompozycja na gitarę; a druga kompozycja 500 fr. Oprócz tego takież same dwie nagrody wyznaczone zostały za dwie najlepiej sporządzone gitary, wielkiego rozmiaru o *dziesięciu* strónach. Tak gitary jak kompozycje, muszą być nadesłane do końca Listopada 1856 r. franko, do Poselstwa Cesarsko-*Rossyjskiego* w *Bruxelli*. Dla miłośników gitar, otwiera się pole do współzawodnictwa.

Jutro, *Słońce* wstępuje w znak *Lwa*.

[redacted] *Natansona*, na *Krakowskiem-Przedmieściu* Nro 422 na 1szem piętrze, otrzymała następujące nowości polskie: *List żelazny*, Trajedja na podaniu historycznem osnuta, w pięciu aktach, przez Antoniego *Małeckiego*, wydanie drugie przejrzane przez Autora, rs. 1 kop: 60; *Pan Starosta Kaniowski*, obraz powieściowo historyczny, w trzech rozdziałach, przez Edwar: *Tarszę*, kop: 90; *Przez Kaukaz nowa podróż do Persji*, przełożona z *francuzkiego*, z dodaniem *Poglądu na Kaukaz i Ludy go zamieszkujące, ich obyczaje, zwyczaje* i t. d., (z rozmaitych Autorów i podróżników), wydanie ozdobione rycinami litograficznemi, rs. 1 k. 20; *Stepy*, poemat przez G. Z., Autora *Kirgiza*, 12ka, *Poznań*, r. 1856, kop: 80.

Onegdaj, Wiktor *Popławski*, lat 18 mający, syn Urzędnika, kąpiąc się w *Wiśle* wprost ulicy *Tamka*, utonął. Ciała jego dotąd nie wynaleziono.

Po tylu pożądanym na *jarzyny* deszczu (gdyż *oziminy* już go niepotrzebują), nastąpiła wczoraj od rana pogoda; a że program Niedzielnych rozrywek, był jak to zwykle się dzieje, obfity i urozmaicony, zapragniono korzystać z przyjaznego dnia i święta. Tymczasem od 10ej rano, wszystkie szyki deszcz popsuł, tembardziej że i w południe i przed wieczorem padał.

Na *Nowym Swiecie*, przebudowują się dwa narożne domy. Jeden z najdawniejszych na tej ulicy, na rogu *Ordynackiej*, znany pod godłem Opatrzności; drugi o piętrze z facjatą na rogu *Chmielnej*. Oba, gdy ukończone zostaną, przyczynią się do przyozdobienia tej części miasta.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetw: 893, *pszenicy* czet: 1,705, *jęczmienia* czet: 1,158, *owsa* czet: 1,898, *grochu* czet: 292, *gryki* czetw: 88, *kaszy* jęczmiennej czetw: 318, *kartofli* czet: 1,818, *siana* pudów 25,425, słomy pudów 10,815.

W zeszły Piątek na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetw: rs. 11 k: 31½, *pszenicy* rs. 13 k. 15, *grochu* pol: rs. 15 kop. 25, *masła* pud rs. 7 kop: 60, *słoniny* pud rs. 6 kop. 40, *kartofli* czet: rs. 4 kop: 42, *okowity* wiadro rs. 5 kop: 46, *szumówki* rs. 3 kop: 27.— Sprowadzono w dniu 18tym b. m. na targ *Pragski* z Cesarstwa przez tutejszych i zagranicznych Kupców: *wołów* sztuk 898, z różnych miejsc Królestwa *wieprzy* 659, *cieląt* 854, *baranów* 360; z tych zakupili: rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców, *wołów* sztuk 618; na prowincję 190, na liwerunek 90; zaś *wieprzy* zakupili rzeźnicy tutejsi 500.

Na ulicy *Senatorskiej* obok muru Klasztornego i Kościoła XX. *Reformatów*, brukowany jest na nowo rozszerzony chodnik. Jest to dogodność dla licznych Gospodyń i sług, idących i wracających do miasta, zwykle tą stroną ulicy, z targu za *Żelazną Bramą*.

(A. n.) Bawiąc czasowo gościem w *Warszawie*, i mając różne sprawunki garderoby dla siebie, udałem się pomiędzy ludzi tej profesji; a idąc ulicą *Bielańską*, znalazłem firmę Antoniego *Niemczyk*. Wstąpiłem do tego zakładu, gdzie znalazłem ceny bardzo przystępne do przedmiotów krawiectwa, dobrze wykończonych; kupiłem co mi się spodobało z towaru gotowego; resztę zaś obstalowałem na czas krótko ograniczony, z zastrzeżeniem, aby moja garderoba była dokładnie wykończona; a że ten uczciwy i porządny krawiec wykonał swoją robotę na czas obiecany, i nader doskonale, tak pod względem kroju jako też szycia, składam mu więc za to, moje podziękowanie, i biorę sobie za obowiązek podać go do powszechnej wiadomości wszystkich czasowo-bawiących współobywateli ziemian jako też i *Warszawian*, za jego rzetelność i uczciwe wykończenie roboty. — *Zalewski*, Obywatel z Ptu *Opoczyńskiego*.

Stanisław *Streibel*, przeniósłszy handel swój xięgarski i galanteryjny, od lat 28 w *Lublinie* exystujący, do domu własnego pod Nr 192 przy ul: *Kra:-Przedm:*, urządziwszy takowy w sposób ile możności dogodny, i zaopatrzywszy w świeże i gustowne artykuły, w znaczny zapas papieru w różnych gatunkach, i inne użyteczne objekta; oraz odnowiwszy xięgarnię przy tymże handlu utrzymywaną, nowościami, w której abonament xiążek wkrótce urządzić zamierza; poleca się za pośrednictwem niniejszego pisma względom Publiczności.

Zęby apetyczne, tyle reputowane po najpierwszych stolicach Europy, nabywszy podczas swej podróży za granicą, urządzam podług żądania za różne nader przystępne ceny. Podobnież są tanie *specyfiki roślinne* bez zawodu uzdrawiające wszelkie cierpienia zębów, dziąseł osłabienia, etc., i zarówno skutkują gdy są przez korrespondencję przesłane choćby w najodleglejsze strony. Listy frankowane przyjmują się przy ulicy *Krak:-Przedmieście* Nro 429, wprost ulicy *Bednarskiej*, nad sklepem piernikarskim.— J. Marja *Neuman*.

Dziś, w Cyrku *Renza*, między innemi po-raz pierwszy: Hetman *Mazeppa* i przybycie jego pomiędzy stada dzikich koni na *Ukrainie*; wielka konna scena, przedstawiona przez wszystkich Członków Towarzystwa; tańce wykonane przez Panny: *Idę*, *Jeannettę*, *Liedert*, *Augustę*, *Wiktorynę* i Panią *Qualitz*, oraz przez PP. *Carre*, *Bassin*, *Emilio*, *Qualitz* i małych *Julka* i *Leonarda*. Na zakończenie, dwudziestu czterech ludzi obnosić będzie konia na noszach po Cyrku, przy oświetleniu ogniem *bengalskim*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Violetta*, Panna *Berini* 5-kroć, oraz PP. *Ciaffei* i *Butti* po 4-kroć. W Teatrze Rozmaitości: po Kom: *Syn Narzeczoną*, Panna *Gwozdecka*, Panna *Figarska*, PP. *Panczykowski* i *Stolpe* po 3-kroć, oraz Pan *Damse* 2-kroć; po Kom: *Spotkanie*, Pani *Bakałowicz* i Pan *Stolpe* po 3-kroć; po Kom: *Łobzowianie*, Wszyscy po 2-kroć, i oddzielnie Pan *Panczykowski*.

Zabrukowanie ulicy *Nowej*, między *Mazowiecką* a *Marszałkowską*, w tych dniach ukończone zostało.

Anglja. *Londyn*, *16go Lipca*.— Xiężna *Pruska* z Xiężniczką *Luizą*, odwiedziła wczoraj Xiężny: *Kent*. *Cambridge* i *Glocester*, a następnie zwiedziła Opactwo *Westminster* i Muzeum *Brytyjskie*, gdy tymczasem Xżę *Pruski* udał się do *Woolwich*, dla obejrzenia szczegółowo tamecznego arsenału. Wieczorem dostojni Goście z Królową i Xięciem *Albertem* znajdowali się na Operze, a dziś udają się do obozu pod *Aldershott*, zkąd pojadą następnie na dni kilka do *Osborne*. — Z *Portsmouth* wysłano wczoraj do *Cap* 800,000 ładunków do karabinów *minié*. Zdaje się, iż Rząd obawia się starcia w tej kolonji. — Wczoraj w Izbie Wyższej, na interpellację Xięcia *Somerset*, Lord *Panmure* odpowiedział, iż

przez dymissję Lorda *Hardinge*, stosunek Jeneralissimusa armji do ministerstwa wojny, najmniejszej nie ulegnie zmianie. Taż Izba przyjęła w drugo-krotnem odczytaniu bil, dozwalający Biskupom *Londynu* i *Durham*, usunąć się z pensją od obowiązków, z powodu starganego zdrowia i wieku.— W Izbie Niższej P. *Labouchere* doniósł, iż Rząd żywi jawną obawę o zachowanie się spokojne *Kafrów*, a chociaż Gubernator *Przylądka Dobrej Nadziei* mniema, iż potrafi oddalić wojnę, jednakże gabinet przedsiębierze stosowne środki ostrożności. Lord *Palmerston* zaprojektował odroczenie obrad do Czwartku, z powodu przeglądu wojsk w *Aldershott*, czemu jednak opierał się Pan *D'Israeli*. — *Globe* ogłasza korrespondencję z *Stanów Zjednoczonych*, datowaną 15go Czerwca, i donoszącą, że w *St. Louis* (Missouri) i *Louisville* (Kentucky), przy biciu w bębny, Oficerowie w mundurach werbują otwarcie do armji *Walkera* w *Nicaragua*, a władze nie stawiają temu najmniejszej przeszkody. Werbunki te mają także na celu napad na wyspę *Kubę*. Postępowanie to, ze względu na istniejące w *Stanach* prawa neutralności zadziwiać powinno. (St: Anz:).

Londyn, 17go Lipca, (wiado: telegr:). — Królewska rodzina i Xiążę *Pruski* z małżonką i córką znajdowali się wczoraj na przeglądzie w *Aldershott*. (N. Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 16 Lipca.*— *Monitor* ogłosił obszerną listę wojskowych *Angielskich*, ozdobionych orderami *Francuzkiemi*. Między innymi, wstęgę *Legji* otrzymali Jenerałowie *Simpson* i *Brown;* wielkie krzyże: Jenerałowie *Bourgoyne*, *Lacy-Evans*, *Pennefather* i *England;* Komandorskie: *Condrigton* i kilkunastu innych.— Wczoraj *tegitymiści* obchodzili tu imieniny Hr: *Chambord*.— Na zgromadzeniu artystów i fabrykantów uchwalono prosić Rząd o urządzenie w 1857 r. w gmachu kryształowym, publicznej wystawy sztuk pięknych do przemysłu zastosowanych, oraz o założenie muzeum i szkoły sztuk tego rodzaju. (St: Anz:).

Dziennik *Pays* po raz trzeci już w obszernym artykule, zbija twierdzenie niektórych dzienników *niemieckich* jakoby *Francja* przyjęła politykę *Austrji*, w kwestji Xięztw *Naddunajskich*. Owszem *Francja* wspólnie z *Rossją*, *Anglją* i *Prusami*, oświadcza się stanowczo za połączeniem obu Xięztw w jedno państwo, i polityki tej tymbardziej trzymać się myśli, że prawie cała ludność *Mołdo-Wołoska* objawia życzenia w tym samym duchu. — Pierwszy oddział *Szwajcarów* rozwiązanej legji *Anglo-Szwajcarskiej*, przejeżdżał w tych dniach przez *Paryż*, wracając z *Anglji* do swego kraju. (Nord).

Paryż 17go Lipca, (wia: tel:).— *Monitor* dzisiejszy donosi, że Ambassadorem Cesarsko-*Rossyjskim* w *Paryżu*, został mianowany Hr. *Kisielew*, Minister dóbr koronnych.— Na mocy dekretu Cesarskiego, posiedzenia Rad Jlnych, mają się rozpocząć 25 Sierpnia, a nkończyć 8 Września. (N. Pr: Zeit:).

Hiszpanja.— *Gazeta Kolońska* zawiera w korrespondencji z *Paryża* następne wyjaśnienie wypadków w *Madrycie* zaszłych: »Marszałek *Espartero* nie chciał się zgodzić na plany *O'Donnella*. Pan *Turgot*, Poseł *Francuzki* w *Madrycie*, wmieszał się do tej sprawy, (przygotowując, jak sądzą niektórzy, restaurację na korzyść *Narwaeza*), i udało mu się przekonać Królowę, że *Espartero* spiskuje przeciw niej. Monarchini przywołała *Espartera*, obsypała go wyrzutami, zawiadomiła o dymissji i poleciła wydalić się z *Madrytu* w ciągu 24ch godzin. *O'Donnellowi* polecono natychmiast utworzenie nowego Ministerstwa. Ministerstwo to chciało rozpocząć swe dzieło rozbrojeniem gwardji narodowej *Madryckiej*, ale spotkało opór. Już 14go b. m. zaszły bójki między ludem i wojskiem. 15go powstała gwardja narodowa, a na jej czele stanął Jenerał *Infante*, Prezes Kortezów. Rozpoczęła się zacięta walka. Wojskami dowodził *O'Donnell*. Obie strony walczyły za Królowę, a o proklamowaniu Rzeczypospolitej nic jeszcze nie wspominano." Do powyższych doniesień *Patrie* dodaje, że Królowa, dla zapobieżenia nieszczęściom, z największą odwagą udała się w samo ognisko buntu, pośród walczących, i wyznać należy, że z obu stron z zapałem przyjętą była. W skutku tego poświęcenia Monarchini, zawarto 15go zawieszenie broni, które do 5tej wieczorem trwać miało. *O'Donnell* oświadczył dowodzącemu powstańcami Jenerałowi *Infante*, że po tej godzinie wojska z największą energją działać będą, jeśli się buntownicy nie poddadzą. (N. P. Z.).

Depesze telegraficzne. Madryt, 17go Lipca.— Powstanie, po silnej 30to-godzinnej walce, zostało przytłumione. Wiele osób poległo. Gwardja narodowa jest rozbrojona. Czterdziestu obecnych w *Madrycie* deputowanych, którzy się zgromadzili dla legalnego zwołania Kortezów, wojsko rozpędziło. Pobyt *Espartera* nie jest znany; prawdopodobnie znajduje się on w *Saragossie* lub *Logrono*. Zapewniają, że w *Saragossie* powstanie odniosło przewagę; załoga przeszła na stronę ludu. — Z *Barcelony* nie ma żadnych wiadomości.—Słychać, iż *Katalonja* powstała. (N. Pr: Ztg).

Londyn, 17go Lipca. Dzisiejszy *Morning Post*, organ *Palmerstona*, donosząc o przytłumionem powstaniu, mówi o tak zwanych powstaniach, i zwraca uwagę na charakterystyczną okoliczność, że nic dotychczas nie słychać o bezpośredniej przyczynie powstania. (N. Pr: Z.).

Prusy. *Berlin, 18go Lipca.* — Najjaśniejsza Cesarzowa Alexandra Fedorówna, spodziewaną tu jest w początku Sierpnia. — Prezes Ministrów, Baron *Manteuffel*, dziś wrócił do *Berlina*. (N. Pr: Ztg).

Turcja.— Admiralicja *Angielska* otrzymała z *Konstantynopola*, pod datą 14go Lipca, od Admirała *Grey* depeszę następną: »Admirał *Fremantle* przybył tu na pokładzie *Banschee*. Wszystko, co należy do armji, jest na okrętach, które w Sobotę, z wyjątkiem statków *Leander* i *Gladiator*, *Krym* opuściły."— Z *Bukarestu* 15go b. m. donoszą, że Hospodar *Mołdawji*, Xiążę *Ghika*, złożył rządy i został mianowany Kaimakamem, z poleceniem, aby bezzwłocznie objął ten urząd. Dla *Mołdawji* wyznaczono na Kaimakama Bojara Teodora *Balsz*. (St: Anz:).

Poseł *Francuzki* w *Stambule*, P. *Thouvenel*, który należał dotychczas do liczby wierzących w odrodzenie Państwa *Tureckiego*, zaczyna obecnie tracić swą wiarę i powątpiewać o przyszłości Pół-Xiężyca w *Europie*. Nie tai on swego zdania w raportach do Rządu *Francuzkiego*. (N. Pr: Ztg).

Konstantynopol, 11go Lipca, (wiado: telegr:).—Obecnie znajduje się na *Wschodzie* tylko 15,000 *Francuzów* i 4,000 *Anglików*. Obóz pod *Maslak* został już

w części zniesiony. — Wielkie *Angielskie* magazyny siana spłonęły w trzydniowym pożarze.— *Porta* udzieliła odmówną rezolucję Oficerom *Angielskim*, którzy do jej służby wejść pragnęli. — Konsul *Francuzki*, P. *Des Voisins*, do *Odessy* przeznaczony, już odpłynął ze *Stambułu*.— Wojska *Tureckie* opuściły zupełnie Xięztwa *Naddunajskie*. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — W *Konstantynopolu*, *Francuzi* kopiąc, odgrzebali słup, który za Cesarzów *Greckich* stał na *Atmeidanie*, czyli dawnym hippodromie. Ze wszystkich starożytnych monumentów, które się utrzymały w *tureckiem* mieście, słup ten jest najważniejszym. Składa się z trzech splecionych z sobą wężów z brązu, jest około 25 stóp wysoki, i wystawał w górze trzema doskonale wyrobionemi wężowemi głowami. *Turcy* burząc obrazy, pozbijali wszystkie te głowy; pierwszą ściął, jak opowiadają historycy, sam zdobywca *Mahomed*. W małem muzeum byłego Kościoła Stej Ireny, pokazują jeszcze po dziś-dzień część tego łomu. O samem dziele donoszą *Enselius* i *Sozomenus*, że je tu sprowadził *Konstantyn Wielki* z *Delfów*, i jest to ten sam słup, który połączeni *Grecy* po bitwie pod *Plateą*, ofiarowali na podstawę złotego trójnoga poświęconego *Appolinowi*. W autorach klassycznych: w *Herodocie*, *Tucydydesie*, *Pauzaniaszu*, znajdują się częste wzmianki o tej wężowej czyli smoczej kolumnie. *Pauzaniasz* Król *Sparty*, starał się windykować dla siebie sławę zwycięztwa pod *Plateą*, jedynie przez to, że kazał na kolumnie wyryć dystychon, który w nim wielbił bohatera walki *Platejskiej*. Ale *Amfikcyonowie* oburzeni niesłusznością tego samochwalstwa, nakazali zniszczyć te słowa, i uchwalili, ażeby w miejsce tego wyryto imiona wszystkich *greckich* ludów, które w walce przeciw *Persom* czynnie występowali. Rumowisko nagromadzone od półtora tysiąca lat na hippodromie, pokrywało dotychczas dolną część uszkodzonej wielorako kolumny. Teraz okazało się, że na jednej stronie najniższych dwunastu pierścieni wężowych, wyryte są poczęści bardzo dawnym charakterem różne imiona ludów *greckich*. Najwyraźniejsze są: *Amwrakiotai*, *Lepreatai*, *Tenioi* i *Korinthioi;* a zatem imiona mieszkańców *Ambracyi*, *Leprey*, *Tenos* i *Koryntu*. Szczególniejsza, że dotychczas nie odkryto ani śladu imion *Aten* i *Sparty*, czyli *Athenaioi*, *Lakedaimonioi;* zdaje się, że rdza, która na nich osiadła, uczyniła je nieczytelnemi. Kilku młodych filologów *niemieckich*, bawiących w *Konstantynopolu*, zajmuje się zupełnem odcyfrowaniem tego pamiętnego napisu z najświetniejszej epoki *greckiej* walki z *Persami*. — W oddzielnym pokoju pewnej restauracji, wszczął się spór między mężem i żoną: »Jeżeli nie umilkniesz", rzekł mąż, »cisnę na cię ten lichtarz." »Dobrze", odpowie żona, »tylko wyjm najpierw świecę, albowiem bez tej, niebędę mogła ugodzić cię tym półmiskiem"; poczem nastąpił wspólny żywy śmiech, i spór zakończył się gorącym uściskiem.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brochocki Alex: Prapor: z Petersburga nr 2673; Bentkowski Leon Oby: z Mikołajewa nr 584; Daehn Włodz: Pułko: z Krymu nr 613; Hincz Porucz: z Gub: Saratowskiej nr 634; X. Kosiński Józ: Kanonik z Kazunia nr 584; Lipski Tad: dym: Porucz: z Cesarstwa nr 626; Poniatowski Aug: Pułkow: z Kijowa nr 613.

Przyjechali koleją żelazną: Behrens Aug: Dr Medy: z Berlina nr 600; Buhse Wilh: Giser z Opola nr 1574; Kietz Jan Oby: z Drezna nr 741; Rozen Matias Bankier z Hamburga nr 497; Szapira Oziasz Kup: z Krakowa nr 2245.

Wyjechali koleją żelazną: Bontani Zofja Kanoniczka do Vichy; Brun Marja Żona Sędz: Sądu Krym: do Niemiec; Lelewel Aug: Oby: do Ostendy; Sabatowski Józ: Aptekarz do Karlsbad.

DONIESIENIA.

Naczelnik Warszawskiej Straży Ogniowej, zawiadamia, iż dnia 12/24 bieżącego miesiąca o godzinie 11ej z rana, w dziedzińcu Zabudowań Warszawskiej Straży Ogniowej części 1ej, przy ulicy Nalewki, odbywać się będzie głośna licytacja, na sprzedaż starego **Żelaztwa** i **Drzewa** ze starych kar pochodzącego; jak również innych Effektów i Sprzętów do użycia tejże Straży niepotrzebnych; chęć zatem kupna mający, zechcą się w terminie i miejscu oznaczonym, zgłosić.— Podpułkownik, H a u k e.

Wczoraj w Ogrodzie Saskim przy ławce na przeciwko Cukierni Lessla, upuszczoną została **PORTMONETKA**, w której się znajdowało: Pół-imperjał złotem, i Rublowemi papierkami około sztuk piętnastu. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takową do pałacu Skwarcowa, w prawym pawilonie idąc od Saskiego Placu, na 2m piętrze, do Pana Łępickiego, gdzie otrzyma nagrody **Rubli sr. 5.**

Do wynajęcia umeblowane **POKOJE**, na wielkiej Dmitrówce, w domu Kupca Smolina, naprzeciw Szlacheckiego Klubu, w Moskwie.

Komissarz Administr: Cyrk: 4, 5 i 6, podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie Opieki nieletnich Czekajewskich, pod Nr 2261 przy ulicy Nalewki, w dniu 10/22 b. m. o godz: 3 z południa, Warsztat Ślusarski, z wszelkiemi do niego należącemi narzędziami, ruchomościami i t. p., przez publiczną licytację, sprzedane zostaną.— Sekretarz Kol:, M ł o d k o w s k i, w Z.

Opatrzony dobremi świadectwami i Patentem, **Leśniczy** przybyły z Pruss, życzy się umieścić w kraju. Bliższą wiadomość udzieli Restaurator w hotelu Lipskim, pod Nr 603.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe stopni 14.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 2.

TEATR WIELKI. Jutro, 2gi, 3ci i 4ty akt Opery *Rigoletto*. *Divertissement Tancerskie.*

W miejscu powszechnie znanem przy ulicy Trębackiej, w domu niegdyś Grassowa N° 624, i w lokalu dawniej przez niego zajmowanym, **w dniu jutrzejszym** otwartym zostaje **Zakład GASTRONOMICZNY i PIWA BAWARSKIEGO**, który pod każdym względem, według wzoru i systemu przez niegdy Grassowa zaprowadzonego, utrzymywanym będzie. Oprócz Piwa Bawarskiego, z Fabryki Haberbusch, Schiele i Klawe, które zalecać się nie potrzebuje, **Śniadań i Kolacji** dostać tu zawsze będzie można.

SKŁAD WIN
i TOWARÓW KOLONJALNYCH
HENRYKA KREMKY,
przeniesiony zostanie dnia 22go b. m., we Wtorek, z domu N° 473c przy ulicy Wierzbowej, **do domu W. Józefa Epsteina N° 470**, przy rogu ulicy Senatorskiej i placu Resursy Kupieckiej, wprost pałacu Hra: Ordynata Zamoyskiego.

MAGAZYN
BRACI LESSER,
wraz z FABRYKĄ i SKŁADEM LUSTER,
całkowicie przeniesiony został z placu Krasińskich,
na ulicę Rymarską, do domu własnego,
naprzeciw Komissji R. P. i Skarbu, Nro 471 lit: H.

W Drukarni Kurjera Warszaw:.— Wolno drukować, d. 9 (21) Lipca 1856 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*